

Historia Kultury i Rejsu

Jedno z najbardziej znanych kin w Warszawie. Z siedzibą przy Krakowskim Przedmieściu 21/23, w budynku, w którym od lat 60. mieściły się władze kinematografii. Świetnie znane filmowcom, urzędnikom oraz studentom pobliskiego UW. Od lat 90. gospodarzem kina Kultura jest Stowarzyszenie Filmowców Polskich.

W bibliotekach bardzo trudno znaleźć informacje o początkach Kultury. Została otwarta na początku lat 60., prawdopodobnie w okresie, kiedy Naczelny Zarząd Kinematografii przenosił się z Puławskiej 61 na Krakowskie Przedmieście. Profesor Edward Zajiček przypomina, że było to tzw. „kino związkowe”, należące do związku zawodowego pracowników sektora kultury. Zupełnie osobną historię ma kino Rejs, niegdyś sala kolaudacyjna, na której „ciąto” (lub nie) nowe polskie filmy. Kino to było świadkiem wielu dramatycznych scen z udziałem reżyserów i polityków, a wiele wspaniałych polskich filmów swój ostateczny kształt „zawdzięcza” rozmowom w sali Rejs... W przejściu kina przez Stowarzyszenie Filmowców Polskich można więc upatrywać symboliki nowych czasów.

W latach dziewięćdziesiątych w wywiadzie dla „Dzień Dobry” prezes Stowarzyszenia Filmowców Polskich Jacek Bromski deklarował: „Chcemy stworzyć oazę dla amatorów kina bardziej wysublimowanego”. W programie kina miały znaleźć się przeglądy, filmy dokumentalne, wystawy, planowano otwarcie kawiarni i księgarni. Część z tych założeń była realizowana od razu. Pamiętamy „Filmy pod specjalnym nadzorem”, „55 lat polskiej animacji”, „Przegląd filmów chińskich”, „Filmostradę”, liczne retrospektywy i festiwale tematyczne. Kultura i Rejs weszły do sieci Europa Cinemas. Stały się też miejscem większości naszych stowarzyszeniowych spotkań, imprez świątecznych, zawodowych oraz konferencji.

SFP rozpoczęło remont kina pod koniec 2006 roku. Różne niespodzianki spowalniały pracę ekipy. Bryła budynku podlega konserwatorowi zabytków, konieczne były liczne zezwolenia. Ekipa trafiała na głązy narzutowe, stare przewody wentylacyjne i kanalizację. Dodatkowym utrudnieniem był fakt, że nad kinem normalnie pracował Polski Instytut Sztuki Filmowej.

SFP starało się zachować jak najwięcej "ducha epoki" i w gruncie rzeczy neutralnego wystroju. Wnętrze będzie można docelowo dostosowywać do potrzeb organizowanych w nim imprez, aranżując przestrzeń za pomocą prostej scenografii, światła i rekwizytów. Udało się odrestaurować oryginalny neon. Okazało się, że firma, do której SFP zwróciła się z prośbą o jego renowację, to ta sama, która pierwotnie go stworzyła i nadal ma w swoich archiwach pierwotny wzór! Rozbudowana została antresola, na której umieszczono kawiarnię. Do restauracji i kina można wchodzić bezpośrednio z Krakowskiego Przedmieścia.

W latach 90. sala kinowa w Kulturze przeszła gruntowny remont według projektu Allana Starskiego. Została ona odświeżona i wyposażona w nowoczesny sprzęt projekcyjny, m.in. w projektor cyfrowy, lepszy dźwięk, światło i klimatyzację. Bardzo ważnym elementem wnętrza jest kurtyna akustyczna, która tłumi rozmowy w części restauracyjnej.

Tradycyjne kina powoli znikają z mapy Warszawy, wypierane przez multipleksy czy sprzedawane dla potrzeb handlu. Dlatego SFP, największa organizacja profesjonalistów filmowych w Polsce, chciało utrzymać i rozwinąć arthouse'ową konwencję kina. Kultura jest prostu dobrym kinem, bez nachalnych reklam i popcornu. Nowoczesnym art house'em skierowanym do ludzi młodych, do widzów ambitnych, którzy nie tylko chcą zobaczyć wartościowy film, ale porozmawiać o swoich

wrażeniach przy dobrej kawie. W Kulturze można obejrzeć filmy z bieżącego repertuaru, choć nie najbardziej komercyjne tytuły. Zwiększeniu różnorodności repertuaru przysłużyła się cyfryzacja kina. Z każdym kwartałem działalności Kultura staje się coraz modniejszym miejscem spotkań z dobrym kinem, a także spotkań w gronie ludzi kochających film.